

קבל

Jean DUBUIS
KURS QABAŁY



KSIĘGA V

Praktyka magiczno-qabalistyczna

Lekcja 61

MOC-SWIATŁO - SIŁA-ŻYCIE

tłum. Karma Yonten Gyamtso

Lekcja 61

MOC-ŚWIATŁO - SIŁA-ŻYCIE

Podczas Czwartej Podróży, po inicjacji Nadiru, istota podejmuje próbę Wzniesienia. To właśnie w tym punkcie ewolucji może rozpocząć się magiczna praca. Może się rozpocząć, ponieważ gruba bariera wzniesiona w psychice, na skrzyżowaniu świata świadomego i nieświadomego (bariera zbudowana w dużej mierze z uprzedzeń, błędnych koncepcji moralnych, infantylnych pojęć dumy i egoizmu) zaczyna się rozpuszczać.

Znajdujemy się na etapie wewnętrznej ewolucji opisanej przez kartę tarota XVI, "Dom Boga", która poprzez "Wieżę Piorunów" ukazuje nam upadek iluzorycznych ludzkich konstrukcji pod wpływem energii Mezli. Upadek ten nie powinien być postrzegany jako strata, ale jako kolejny krok w kierunku wolności.

W tej ostatniej części kursu damy ci nowe narzędzia, abyś mógł odkryć pewną liczbę rzeczy dla siebie (bo jak powiedział Szekspir: *"Jest więcej rzeczy na niebie i ziemi, Horatio, niż śniło się w całej twojej filozofii"*) bez konieczności przechodzenia przez myślenie innych. Jednym słowem, przejście ze stanu "recytatora" do stanu twórcy.

Magia

Przyjrzymy się niektórym aspektom zachodniej tradycji magiczno-qabalistycznej. Dokładny punkt objęty terminem "magia" to odkrywanie i wykorzystywanie sił istniejących w naturze, które są dotychczas niewykorzystywane i nieznanne. Powiedzmy również, że magia jest Sztuką i nauką o możliwości wywoływania zmian zgodnie z własną wolą. Na koniec dodajmy, że magia jest nauką rozumienia siebie i swojego otoczenia. Jest to Sztuka stosowania tego zrozumienia w działaniu.

Podstawą filozofii okultystycznej na Zachodzie jest to, że człowiek, który uczestniczy w boskiej medytacji, jest współregentem świata, który jest również mentalny. Jeśli świat taki, jaki jest, nam nie odpowiada, zmienmy sposób, w jaki na niego patrzymy, a świat się zmieni. Człowiek jest w stanie być i wykorzystywać wszystko, co postrzega, ponieważ wszystko, co postrzega, jest w pewien sposób częścią jego istoty. Może zatem podporządkować cały wszechświat, którego jest świadomy, realizacji swojej indywidualnej woli.

Eliphas Lévi, który był dobrym wyrazicielem tradycji okultystycznej, mówi nam tak:

"Każda intencja, która nie przejawia się w działaniu, jest próżną intencją, a słowo, które ją wyraża, jest czczą gadaniną. To działanie dowodzi życia i ustanawia wolę. Dlatego w symbolicznych i świętych księgach jest powiedziane, że ludzie będą sądzeni nie na podstawie swoich myśli i idei, ale na podstawie swoich czynów. Nie według ich myśli i idei, ale według ich czynów. Musimy działać, aby być".

Sprecyzujmy, że każdy człowiek ma niezbywalne prawo do bycia tym, kim jest. Próbowanie za wszelką cenę, aby ktoś się z tobą zgodził, jest zniewagą nie tylko dla niego, ale także dla ciebie, ponieważ obaj rodzą się z konieczności.

Eliphas Lévi kontynuuje:

"Aby móc, musisz wierzyć, że możesz, a ta wiara musi natychmiast przełożyć się na działanie. Kiedy dziecko mówi: "Nie mogę", jego matka odpowiada: "Spróbuj". Wiara nawet nie próbuje; zaczyna od pewności ukończenia i działa spokojnie, ponieważ ma wszechmoc na swoje rozkazy i wieczność przed sobą. Odważ się sformułować swoje pragnienie, cokolwiek by to nie było, a następnie natychmiast zabierz się do pracy i nigdy nie przestawaj podążać w tym samym kierunku i ku temu samemu celowi. To, czego pragniesz, stanie się: realizacja już się rozpoczęła, dla ciebie i przez ciebie".

Moc-Światło

Oto, co na ten temat miał do powiedzenia Eliphas Lévi:

"W Naturze istnieje siła o wiele potężniejsza niż para wodna, za pomocą której pojedynczy człowiek, który potrafiłby ją uchwycić i wiedzieć, jak nią pokierować, mógłby zachwiać i zmienić oblicze świata". Siła ta była znana już starożytnym. Składa się z uniwersalnego czynnika, którego najwyższym prawem jest równowaga i którego kierunek jest bezpośrednio związany z wielkim Arcanum Magii Transcendentalnej. Siła ta jest rozproszona w nieskończoności: jest substancją nieba i ziemi. Kiedy promieniuje, nazywana jest światłem. Jest zarówno substancją, jak i ruchem. Wola istot inteligentnych działa bezpośrednio na to światło, a poprzez nie na całą Naturę, która w ten sposób podlega modyfikacjom inteligencji. Kierując tym czynnikiem, możemy zmieniać kolejność pór roku, wytwarzać w nocy zjawiska dnia, w jednej chwili korespondować z jednego krańca ziemi na drugi, leczyć lub uderzać na odległość oraz nadawać mowie powszechny sukces i rezonans. Wiedzieć, jak opanować ten czynnik, aby czerpać korzyści z jego siły i kierować jego prądami, to dokonać Wielkiego Dzieła, być panem świata i powiernikiem mocy Bożej".

Dodajmy, że ten, kto realizuje swoją Autentyczną Wolę, ma do pomocy całą energię wszechświata. Ale ten, którego świadoma wola jest w opozycji do jego Autentycznej Woli, traci swoją siłę. Nie może mieć nadziei na skuteczne wpływanie na swoje otoczenie.

Eliphas Lévi kontynuuje:

"Będąc narzędziem życia, siła ta naturalnie gromadzi się w żywych ośrodkach; przylega do zarodków roślin i do serca człowieka i utożsamia się z indywidualnym życiem istnienia, które ożywia. W rzeczywistości jesteśmy nasycony tym światłem i nieustannie wyrzucamy je, aby zrobić miejsce dla nowego napływu. Kiedy się uspokoi, utrwalenie i polaryzacja tego światła wokół centrum tworzy żywą istotę; przyciąga całą materię, której potrzebuje, aby się urzeczywistnić i przetrwać".

Interesujące jest porównanie tego tekstu Eliphasa Léviiego z lat sześćdziesiątych XIX wieku z tymi linijkami współczesnego anglosaskiego okultysty z naukowym wykształceniem: "Nie ma żadnej 'specjalnej' kategorii materii 'obdarzonej życiem'. Życie pojawia się lub manifestuje zawsze i wszędzie tam, gdzie pewne kombinacje pierwiastków chemicznych są ułożone w określony sposób.

Substancja każdego atomu we wszechświecie jest identyczna z substancją każdego innego atomu. Różnica między atomem \odot i atomem \mathfrak{h} jest niczym więcej niż różnicą w liczbie i stosunku jednostek, które ewoluują w strukturze tych atomów.

Prawdziwa substancja każdego atomu we wszechświecie jest identyczna z substancją czasami nazywaną "energią promienistą", czasami "światłem", a czasami "elektromagnetyzmem". Są to różne nazwy tej samej rzeczy.

Tak więc substancja komórek w naszych ciałach jest tak naprawdę Mocą Światła. Co więcej, energia, która manifestuje się poprzez aktywność wszystkich tych komórek, jest tą samą Mocą Światła; a funkcjonowanie każdej komórki wynika z jej cyrkulacji przez nią.

Ta Moc Światła jest również prawdziwą substancją wszystkich innych elementów wszechświata. Wszystko, co istnieje, jest jej formą. Jest to siła, która działa w reakcjach chemicznych substancji nieorganicznych. Ta sama siła wyraża się w aktywności roślin. Kiedy ta siła działa przez ludzkie ciało, a zwłaszcza w mózgu, wytwarza zjawiska charakterystyczne dla ludzkiej osobowości. Taki jest wniosek współczesnej myśli naukowej. To jest to, co okultyści zawsze głosili, dodając, że jest oczywiste, że energia promieniowania, która określa strukturę form nieorganicznych, również opracowuje ciała i wykonuje funkcje roślin, zwierząt i ludzi.

Można zatem argumentować, że Moc Światła jest również Mocą Życia, ponieważ fizyczne i umysłowe działania żywych istot są zawarte wśród tych form manifestacji. Dotknęliśmy tego w ostatnim rozdziale, kiedy powiedzieliśmy, że "wibracja wyzwalana przez ludzki głos ma moc kształtowania plastycznej substancji Światła Astralnego".

Moc Życia jest zarówno substancją, jak i siłą działającą w każdej komórce ciała. Moc ta nie jest ograniczona do tych komórek, tak samo jak nie jest ograniczona do różnych struktur, które tworzą nasze środowisko. Sama Moc Życia emanuje ze wszystkich struktur fizycznych, w tym z komórek naszego ciała. Wszechświat fizyczny nie jest wynikiem działania tej Siły Życiowej na drugi element zwany materią. Jedynym prawdziwym elementem we wszechświecie jest unikalna świadoma energia Mocy Życia. Materia Prima alchemików.

Dlatego człowiek może przyciągnąć do siebie dowolną siłę we wszechświecie, przekształcając się w odpowiednie naczynie dla tej siły, ustanawiając w ten sposób związek między sobą a tą siłą i podejmując niezbędne kroki, aby zapewnić, że stworzone warunki spowodują, że siła ta popłynie do niego strumieniami. Jeśli jednak czuje, że jest oddzielony od wszechświata i przeciwstawia się mu, stanowi to barierę dla jego zdolności do kierowania jego prądami. Taki stan umysłu działa na niego jak izolator.

Cztery wielkie aksjomaty

W świecie zachodnim istnieje wiele "szkół" magii, ale w ostatecznym rozrachunku szkoły te, choć prezentują pewne różnice doktrynalne, dzielą się na cztery wielkie tradycyjne aksjomaty zachodniego hermetyzmu, tj:

- Wszechświat naukowców jest tylko częścią - i tylko częścią - całkowitej rzeczywistości.
- Ludzka wola jest realną i namacalną siłą, którą można rozwijać, trenować i koncentrować. Ta wola może być zdyscyplinowana, a tym samym może wywoływać zmiany w środowisku i wywoływać ponadnormalne efekty.
- Wola ta jest powiązana z wyobraźnią. Stworzenie jest wynikiem aktywnej i pasywnej siły.
- Wszechświat nie jest wynikiem przypadkowych czynników i wpływów, ale uporządkowanym i spójnym systemem korespondencji.

Gdy okultysta osiągnie intymne i głębokie zrozumienie tych wzorców korespondencji, może je wykorzystać w dowolnym celu, jaki uzna za stosowny.

Praca w oratorium

Porada

Aby praca w oratorium była skuteczna, musi być regularna. Lepiej pracować przez godzinę każdego dnia o stałej porze niż trwać w oratorium przez pięć godzin od czasu do czasu. Podpowiada nam to zdrowy rozsądek.

Zawsze podejmuj wszelkie środki ostrożności, aby zapewnić sobie idealny spokój i izolację po rozpoczęciu pracy.

Praca musi zostać wykonana, nawet jeśli wyniki są pozornie negatywne. Mówimy pozornie, ponieważ pewne działania są zawsze i automatycznie wykonywane na subtelniejszych płaszczyznach egzystencji, a zatem świadomości, nawet jeśli mózgowie tłumaczenia na poziomie świadomym i przedświadomym nie mogą być obiektywizowane.

Będziesz musiał pozbyć się niektórych błędów związanych z dualizmem "dobra - zła" i "białej magii - czarnej magii", które służą jedynie utrzymaniu zależności od tak zwanych mistrzów (lub guru), którzy często nie mają nic do powiedzenia. Zatem działaj i osądzaj sam. Nigdy nie osądzaj na podstawie tego, co inni mówią lub piszą w tej dziedzinie. W tym sensie magia, właściwie rozumiana, jest szkołą wolności.

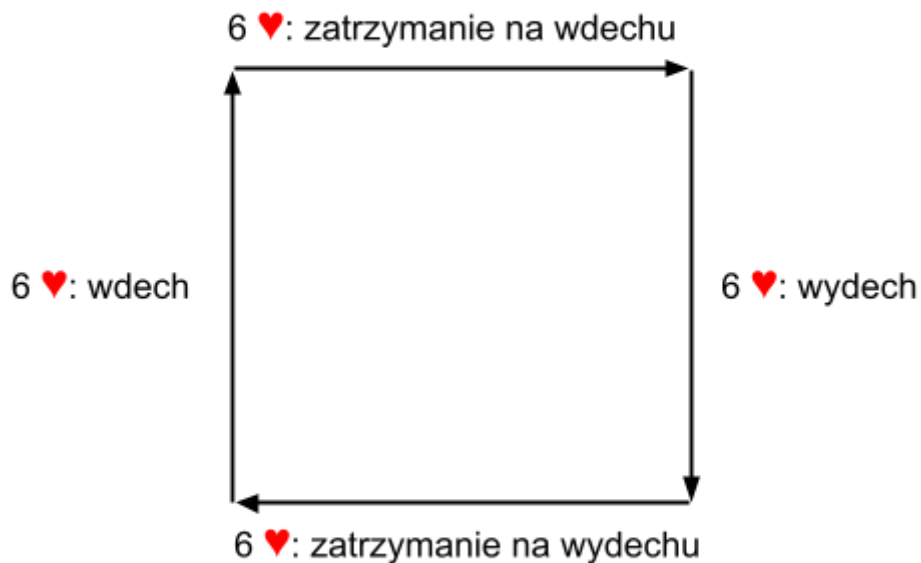
Wstępne przygotowania

- Zapal świecę w oratorium.
- Ogłoś głośno i własnymi słowami, że praca właśnie się rozpoczyna i że twoje oratorium staje się od tej chwili miejscem poświęconym wiecznym prawdom. Decyzję o tym, jakiej formuły użyć, pozostawiamy tobie, o ile jest ona prosta i ci odpowiada. Wierzmy, że symbolika jest dobrym sługą, ale złym panem, gdy staje się sztywna.
- Zapal kadzidło w palniku zapachowym (nie ma znaczenia, którego użyjesz, o ile pasuje do ciebie i jest dobrej jakości).
- Pomyśl o wdzięczności dla Stwórcy, a następnie dla wszystkich wielkich starszych, którzy oczyścili Ścieżkę przed tobą, często pośród tysiąca niebezpieczeństw.
- Przyjmij "pozycję skryby", znaną również jako "pozycja Boga" lub "pozycja egipska", tradycyjnie używaną przez zachodnich okultystów: siedząc na krześle lub w fotelu; stopy razem; wewnętrzna strona dłoni na udach; kręgosłup wyprostowany, aby uniknąć sztywności lub garbienia się.

Oddychanie

Gdy już trochę się zrelaksujesz, możesz ćwiczyć poczwórne oddychanie w następujący sposób:

- Wdech i wydech w pełni trzy lub cztery razy, a następnie: Wdech, licząc 6 uderzeń serca.
- Wstrzymać oddech z pełnymi płucami na 6 uderzeń. Wydech przez 6 uderzeń.
- Trzymaj płuca puste przez 6 uderzeń.
- Ponowny wdech przez 6 uderzeń serca itd.



Czas trwania wdechów, wydechów i zatrzymań można dostosować do własnych możliwości i komfortu. Ważne jest, aby wszystkie trwały tak samo długo.

To ćwiczenie, które samo w sobie nie ma żadnych mistycznych właściwości, ale tworzy warunki pH krwi sprzyjające medytacji, nie powinno być kontynuowane dłużej niż trzy minuty na początku. Następnie należy stopniowo zwiększać czas trwania do około dziesięciu minut. Ale tutaj, podobnie jak wszędzie indziej, należy działać z rozsądkiem, tworzyć etapy i poruszać się powoli, ponieważ nie jest to przygotowanie do zawodów sportowych.

Wokalizacje

Po utrzymaniu tego oddechu przez trzy minuty, wokalizuj anielskie imiona (i nic więcej) w kolejności sefirotycznej, dziesięć razy z rzędu (dziesięć, a na pewno nie jedenaście lub więcej):

CHAÏOTH HA QADESH

AUPHANIM

ARALIM

CHASCHMALIM

SERAPHIM

MALACHIM

ELOHIM

BENI ELOHIM

KERUBIM

ISHIM

Teraz, gdy dziesiąta seria dziesięciu imion została wypowiedziana, po wypowiedzeniu na głos zostanie wypowiedziana nieco inna, jedenasta seria:

"Niech świat Yetzirah otworzy się przede mną!"

Będziemy wtedy wibrować 11 razy:

ÇHAÏOTH HA QADESH

AUPHANIM

CASSIEL

SACHIEL

SAMÀEL

MICHAEL

ANÀEL

RAPHAEL

GABRIEL

ISHIM

Po 11-tej wokalizacji spróbujesz medytować na temat miejsca człowieka we wszechświecie.

Po zakończeniu medytacji klaśnij w dłonie lub tupnij nogą w podłogę, aby zakończyć swoją pracę. Jest to bardzo ważne, ponieważ bardzo szczególna czasoprzestrzeń, którą stworzyłeś w swoim oratorium, nie może ingerować w twoje świeckie środowisko.

Jeszcze ważniejsze będzie przedstawienie wyników na piśmie, jasno i tak obiektywnie, jak to tylko możliwe. Jeśli wynik jest ujemny, napisz "zero" w swoim notatniku, ale nie zostawiaj niczego pustego. Magia praktyczna to ciągły proces, który stopniowo nabiera kształtu w życiu każdego człowieka.



- Uwaga dodatkowa -

Przedstawiamy trzy teksty, które naszym zdaniem ilustrują prymat ludzkiej woli, który okultyści zawsze głosili.

Pierwszy z nich jest autorstwa Josepha Glanville'a, siedemnastowiecznego teologa:

- 1) *"I jest siedziba woli, która nigdy nie umiera. Któż więc zna tajemnice woli w całej jej żywotności? Albowiem Bóg jest tylko ogromną Wolą, która przenika wszystkie rzeczy przez samą naturę swego zamiaru. Człowiek nigdy nie poddaje się aniołom ani śmierci, ale tylko z powodu słabości swojej słabej woli."*

Ta wiara w prymat woli jest bardzo dobrze wyrażona przez dr Berridge'a, ciekawą postać, który był zarówno egiptologiem, jak i homeopatą, i który był jednym z największych okultystów swoich czasów:

- 2) *"Aby praktykować magię, należy używać zarówno woli, jak i wyobraźni, ponieważ mają one równe znaczenie w pracy. Co więcej, wyobraźnia musi poprzedzać siłę woli, aby uzyskać największy efekt."*

Niewspomagana wola może rzeczywiście wysyłać prąd siły i ten prąd nie może być całkowicie nie działający; jednak jego efekt jest niejasny i nieokreślony, ponieważ niewspomagana wola nie może wysyłać niczego innego niż prąd siły.

Wyobraźnia, która nie jest wspierana przez wolę, może rzeczywiście stworzyć obraz, a ten obraz będzie miał istnienie o różnym czasie trwania; jednak nie osiągnie niczego ważnego, chyba że zostanie ożywiony i kierowany przez wolę.

Ale kiedy te dwie rzeczy są połączone, kiedy wyobraźnia tworzy obraz, a wola go chwyta i używa, wtedy można osiągnąć cudowne magiczne efekty".

Cztery wielkie tradycyjne aksjomaty zachodniego hermetyzmu wspomniane powyżej oraz ich wzajemne powiązania zostały dobrze podsumowane przez Paracelsusa w jego Archidoxes Magiques:

- 3) *"Prądy astralne tworzone przez wyobraźnię makrokosmosu działają na mikrokosmos i wytwarzają w nim pewne stany, i w ten sam sposób prądy astralne wytwarzane przez wyobraźnię i wolę człowieka wytwarzają pewne stany w zewnętrznej Naturze; a prądy te mogą sięgać bardzo daleko, ponieważ moc wyobraźni może sięgać tak daleko, jak myśl. Wewnętrzne mechanizmy zachodzące w ciałach żywych istot są powodowane przez ich prądy astralne, a zmiany zachodzące w wielkim organizmie Natury są powodowane przez prądy astralne Natury jako Całości. Prądy astralne jednych oddziałują na prądy astralne innych, świadomie lub nieświadomie; a jeśli ten fakt zostanie właściwie zrozumiany, nie będzie już wydawać się niewiarygodne, że ludzki umysł może wywoływać zmiany w Uniwersalnym Umyśle..... Nie będzie już wydawać się niewiarygodne, że to, co złe, może zostać przekształcone w dobro mocą wiary (Uwaga: słowo "wiara" należy tu rozumieć jako niezachwianą wolę). Niebo jest polem, na którym ludzka wyobraźnia zasiewa swoje nasiona".*

Warto zauważyć, że na samym początku tego tekstu Paracelsus mówi o prądach astralnych tworzonych przez wyobraźnię makrokosmosu, wywołujących pewne stany w mikrokosmosie i odwrotnie, prądy astralne wytwarzane przez wyobraźnię człowieka wywołują pewne efekty w

zewnętrznej Naturze. Paracelsus wyraża powszechnie akceptowany pogląd okultystów, że człowiek jest "zwierciadłem wszechświata", tj. że posiada w sobie wszechświat w redukcji. Ale jednocześnie ujawnia klucz do prądów astralnych (które niewielu autorów wydobyło na światło dzienne), które płyną z peryferii w kierunku centrum, tj. w kierunku boskiej iskry, którą jest człowiek, a te, które płyną od człowieka w kierunku "Nature naturante", są uzasadnieniem podwójnej modalności pracy magicznej, tj. odpowiednio magii inwokacji (prąd dośrodkowy, jeśli człowiek jest traktowany jako centrum) i magii ewokacji (odśrodkowej). Wspominamy o tym na marginesie, ponieważ w naszej przyszłej pracy nigdy nie wolno nam mieszać tych dwóch aspektów.

"Jest stosunkowo nieistotne - jak pisze J.W. Brodie-Innes - aby wiedzieć, czy Wyżsi Nieznani (Supérieurs Inconnus) (tj. psychicznie wysoko rozwinięte istoty, które mają przewodniczyć losom ludzkości w ogóle poprzez pewne okultystyczne bractwa) naprawdę istnieją. Ważne jest to, że wszechświat zachowuje się tak, jakby one istniały".

Na zakończenie tego rozdziału mówimy: "Odważ się na magię". Zobaczysz, że działa ona dobrze i całkowicie niezależnie od filozofii, którą można wokół niej zbudować. Jedyną prawdziwą filozofią magii będzie twoja własna, ukuta przez twoje własne doświadczenie.

Ora et Labora